

Rozstanie z morzem – Irena Jarocka

Takie smutne masz oczy, kochany,
I uśmiechasz się do mnie przez łzy
Wiatr za oknem zawodzi od rana,
Jakby wiedział to samo co my
Wiem, że być już inaczej nie może,
Prawdzie spojrzeć musimy dziś w twarz
Chodź, pójdziemy pożegnać się z morzem,
Bo ostatni to spacer już nasz
Zachodni wiatr spienione goni fale,
Wysoko gdzieś zawisnął mewy krzyk
Gasnący dzień zachodem się rozpałił,
Stoimy tak bez słowa, ja i ty
Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom
Okrzykiem mew swe pożegnanie śle
Zachodni wiatr spienione goni fale,
Wysoko gdzieś zawisnął mewy krzyk
Gasnący dzień zachodem się rozpałił,
Stoimy tak bez słowa, ja i ty



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych